wydanie poranne

„GŁOS NARODU" wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień, rano.

PRENUMERATA wynosi W Krakowie: miesięcznie kor. 2, kwartalnie kor. 6; za jednorazowe odnoszenie do domu dopłaca się hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincyi: miesięcznie kor 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie niemieckiem: kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor 12, Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

CENA 4 hal.

Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 h. Listy pieniężne i przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków Telefon Nr. 17

Nr. 322 Kraków, Sobota dnia 4 Listopada 1905 r. Rok XIII.

Z Królestwa,

Z Warszawy.

Warszawa, 4 listopada. Dzień wczorajszy minął *spokojnie*, sklepy przed południem były otwarte, lecz popołudniu je znowu zamknięto. *Strejk trwa dalej.* — Na zgromadzeniach przychodzi do żywych starć. Wszystko oczekuje z upięciem wiadomości o amnestyi. Giełda wysłała do Wittego telegram z protestem przeciw wykroczeniom wojska.

Warszawa. 3 listopada. (Tel. Wł. Utworzył się tu komitet narodowy dla utrzymania porządku.

Ogłoszono list otwarty profesorów szkół wyższych, podpisany także przez kilku Rosjan, a domagający się spolonizowania wszystkich szkół.

Dzienniki wychodzą bez cenzury.

Z zagłębia dąbrowskiego.

Wiedeń 4 listopada. (Tel. Wł.) „N. Fr. Presse" donosi w depeszy z Sosnowca pod datą 3 bm.

Wczoraj, tj. 2 bm. przed południem na przedstawienie deputacji robotniczej **władze polityczne wypuściły wszystkich więźniów politycznych.** Skutkiem tego nie przyszło do zapowiedzianego napadu na więzienie w Będzinie.

Wczoraj w Hucie Katarzyny i w innych miejscach odbyło się kilka zgromadzeń. Na cmentarzu na grobie ofiar rozruchów urządzono demonstracje i wygłoszono mowy rewolucyjne. Tłumy robotnicze złożyły wspólną przysięgę że będą prowadziły dalszą walkę aż do uzyskania wolności.

W Sądzie powiatowym w Będzinie zdarto portret carski i wyrzucono go przez okno na ulicę.

Wczoraj w rocznicę wstąpienia cara na tron **nie dopuszczono do odprawienia nabożeństw dziękczynnych w świątyniach wszystkich wyznań.**

Z Litwy.

Berlin, 4 listopada. (Tel. wł.) Z Warszawy donoszą, że w Mińsku we środę podczas zaburzeń ulicznych zginęło lub odniosło rany bardzo wiele osób. Przeciw demonstrantom wystąpiły trzy kompanje wojska, które dały do tłumów kilka salw.

Koleje w Królestwie.

Katowice 4 listopada. Urzędownie donoszą, **że wszelka komunikacja kolejowa z Rosją ustała.**

Wiedeń 4 listopada. Kolej północna cesarza Ferdynanda donosi, że z powodu stosunków panujących na stacji Granica, **ruch osobowy między Szczakową a Granicą został wstrzymany.**

Z Rosji.

Amnestja.

Peterhof 4 listopada. Doniesienie petersburskiej ajencji telegraficznej: **Ukaz amnestyjny został wczoraj podpisany.**

Berlin, 4 listopada. (Tel. wł.) „Berl. Tgbl." donosi z Petersburga, że ogłoszenie ukazu amnestyjnego nastąpi w *poniedziałek.*

Berlin, 4 listopada. (Tel. wł.) Dzienniki tu-

Berlin, 4 listopada. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą z Petersburga, że ukaz amnestyjny zamienia kary dożywotnie na 15 lat więzienia, kary 15-to letnie na 7 i pół roku, kary czteroletnie na deportację na Syberję, a kary inne znosi.

Zniesienie cenzury.

Berlin, 4 listopada. (Tel. wł.) „Voss. Ztg." w telegramie z Petersburga stwierdza, że cenzura została zniesioną dla dzienników we wszystkich językach.

Gabinet hr. Wittego.

Petersburg 4 listopada. (Tel. Wł.) Jak słychać, w skład gabinetu Wittego ma wejść **Urussow i Fiedler.**

Zakończenie bezrobocia.

Berlin 4 listopada „Lok. Anz." donosi, że dziś ustaje bezrobocie w Petersburgu. Komitet robotniczy godząc się na to, zaznaczył, iż powrót do pracy jest tylko chwilowy; czasu tego użyją robotnicy na uzbrojenie się do dalszej walki, którą będą prowadzić tak długo, aż ustąpi z tronu dynastja Romanowych i Rosja zmieni się na republikę robotniczą.

Dzienniki mają zamieszczać artykuły, nadsyłane przez komitet robotniczy. W razie odmowy zecerzy rozpoczną strejk a ewentualnie zniszczą drukarnie.

Z Petersburga.

Petersburg, 4 listopada. Petersburska ajencja telegraficzna donosi: Wczorajszy dzień — rocznica wstąpienia cara na tron — minął spokojnie. Ulice, jakkolwiek tramwaje jeszcze nie chodzą, przybierają zwykły wygląd. Nie widać patroli ani tłumów. Ogólnie znać zadowolenie z udzielonych przez cara wolności, oraz chęć poparcia usiłowań Wittego. Wszyscy pragną spokoju i powrotu do normalnych stosunków, szczególnie objawiają to usposobienie przemysłowcy, kupcy i rzemieślnicy.

Z Moskwy.

Londyn, 4 listopada. (Tel. wł.) „Standard" donosi z Moskwy, że zwolna zaczyna tam nastawać spokój. Manifest carski przyjęto na ogół bardzo dobrze.

Z Kijowa.

Kijów 4 listopada. (Tel. wł.) Zaburzenia antyżydowskie ustają, gdyż wojsko na rozkaz z Petersburga obsadziło domy żydowskie i nie dopuszcza do napadów. Zachodzą jednakże obawy dalszych rozruchów. Bank państwa telegraficznie zawiadomił Petersburg, że nie może gwarantować bezpieczeństwa swoich funduszów.

Z Odessy.

Londyn, 4 listopada. (Tel. wł.) „Standard" donosi z Odessy, że jen gubernator Kaulbars, podczas ostatnich zajść okazał się niezdolnym do utrzymania porządku. Prawdopodobnie nastąpi zmiana w jenerał-gubernatorstwie.

Odessa, 4 listopada. Petersburska ajencja telegraficzna donosi: Pogrom żydów powtórzył się wczoraj w jeszcze większym stopniu. We wszystkich dzielnicach miasta poczyniono wielkie spustoszenia, szczególnie w dzielnicach odleglejszych. *Cały dzień strzelano.* Zorganizowana milicya obywatelska występowała bardzo energicznie przeciw ekscedentom. Na kilku ulicach ustawiono działa. Miasto wygląda jak obóz wojskowy. Studenci aresztowali 200 ekscedentów i zamknęli ich w gmachu uniwersytetu. Na ulicy nikt się nie pokazuje z wyjątkiem służby sanitarnej i Sióstr Miłosierdzia. Policyi również nie widać. Uzbrojeni studenci mają pieczę nad utrzymaniem porządku. Położenie uważają za bardzo poważne.

Petersburg, 4 listopada. Petersburska ajencja telegraficzna donosi z Odessy, że podczas wczorajszych niepokojów *tysiące „chuliganów odniosol rany."*

Z prowincji.

Berlin, 4 listopada. (Tel. Wł.) Z Mikołajewa donoszą, że wybuchły tam niepokoje skierowane przeciw żydom. Bardzo wiele sklepów zrabowano.

Ryga, 4 listopada. (Tel. wł.) Z Dynaburgu donoszą, że przyszło tam do wielkich zaburzeń.

Także w Rydze przejwia się agitacja za napadaniem na bogatsze sklepy.

Rostow nad donem, 4 listopada. (Pet. aj. tel.) Podczas wczorajszych zajść *34 osób poległo, a 59* odniosło rany. Milicya kolejarzy bierze żywy udział w przywróceniu porządku.

Zaburzenia antyżydowskie.

Petersburg 4 listopada. Petersburska ajencja telegraficzna donosi: W ciągu nocy nadeszły nowe wiadomości o rozruchach antysemickich.

W Smoleńsku energiczne wystąpienie zarządu miejskiego położyło kres wykroczeniom

W Rostowie nad Donem kilka ulic zasypanych jest gruzem i rumowiskiem. Nowy Bazar spłonął. Pogrom żydów trwa dalej.

W Maryampolu Józefowie i Kijowie rzucono na kozaków bomby.

W Kijowie poległo wczoraj 12 osób, a 44 odniosło rany.

W Połtawie tłum wtargnął do więzienia, przyczem 38 osób odniosło rany.

W Humaniu tłum żąda wypuszczenia na wolność więźniów politycznych.

Kolonia 4 listopada. Koelnische Ztg." dowiaduje się z Kilonii pod datą wczorajszą, że utworzono połączenie telegrafu bez drutu między Kłajpedą a Peterhofem za pośrednictwem krążownika Lubeka i 7 łodzi torpedowych.

Z Finlandji.

Petersburg 4 listopada. (Tel. Wł.) Z Finlandji donoszą, że **proklamowano tam Rzeczpospolitą.**

Berlin 4 listop. (Tel. wł.) Według doniesienia „Voss Ztg." Z Uetersburga, wiadomość o ogłoszeniu się Finlandji Rzecząpospolitą wywołała tam olbrzymie wrażenie. Nie przypuszczano, aby ruch w Finlandji przybrał tak wielkie rozmiary.

Helsingfors, 4 listopada. Zarząd miejski wybrał komisję „dobra publicznego" i zawiadomił komitet strejkowy, że może objąć odpowiedzialność za utrzymanie porządku. — Na ten cel uchwalono 10.000 marek. Zarząd miejski zbiera się codziennie dwa razy. — Wybrano komisyę z trzech członków, która ma w ważnych kwestyach porozumiewać się z komitetem strejkowym.

Kopenhaga, 4 listopada. Do Biura Ritzaua donoszą z Haparanda: Do Tornea nadeszła telegraficzna wiadomość, że senat został rozwiązany, a senatorowie i jenerał-gubernator otrzymali dymisyę. Wogóle panuje w Finlandyi spokój. W tych dniach wyjechać ma z Helsingforsu deputacya do Petersburga.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, dnia 4 listopada.

Zapiski osobiste. 2 Em. Książę Kardynał Puzyna wyjechał wczoraj do Wiednia.

J. E. pan namiestnik hr. Potocki przejechał wczoraj przez Kraków w powrocie z Wiednia do Lwowa.

J. E. arcybiskup warszawski ks. Wincenty Chościak Popiel w powrocie z Rzymu do Warszawy zatrzymał się w Krakowie.

Z towarzystwa muzycznego. Koncert Fryderyka Lamond, zapowiedziany na piątek 10 bm., zawiera nader interesujący i niezwykły program. Będzie to wieczór poświęcony wyłącznie kompozycjom Beethovena, których Lamond, jest niedościgłym wykonawcą. Krytyka zagraniczna nie ma dość słów podziwu i uznania dla jego sposobu odtwarzania dzieł Beethovena. Pojawienie się jego poraz pierwszy na estradzie krakowskiej, winno obudzić zainteresowanie się szerokiego koła muzykalnej publiczności.

W *„Gwieździe"* odbędzie się w niedzielę dnia 5 bm. przedstawienie amatorskie na które tworzy się djalog dramatyczny „Na ulicy" i nodenil „Adam i Ewa". Po przedstawieniu zabawa taneczna.

W *„Przyjaźni"*, stowarzyszeniu katolickim rzemieślników i robotników, odbędzie się w niedzielę dnia 5 bm. o godzinie 7 wieczór nadzwyczajne zgromadzenie celem zmiany statutu.

Liczba studentów zapisanych dotychczas na uniwersytet jagielloński dochodzi do 2.300! Takiej cyfry nie osiągnęła nasza Wszechnica już dawno chyba w XVII i XVIII wieku. Do wzrostu frekwencji przyczynia się, niemało młodzież z królestwa, a także hospitantki których przyjęto około 100. O ile przyjmowanie na uniwersytet kobiet które zdały egzamin dojrzałości jest zupełnie naturalnem, o tyle mnożenie hospitantek nie przyczyni się w cale do podniesienia poziomu naukowego wszechnicy...

Z sali sądowej. Rozprawa przeciw dwom braciom Józefowi i Piotrowi Wyrobom o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, na wniosek prokuratora radcy Obtułowicza została odroczoną, celem uzupełnienia śledztwa i przesłuchania dalszych świadków.

Champim of America p. John Binning, pierwszy, jak sam opowiada, — atleta amerykański, przybył do Krakowa dla odbycia walki zapaśniczej, — ale... nie znalazł współzawodników, którzy mieli odwagę zmierzyć znim swoje siły, W obec tego rzuca im wyzwanie, które czytelnicy znajdą w ogłoszeniach naszego dziennika. Czyżby Champion amerykański nie znalazł godnego siebie przeciwnika w ojczyźnie Pytlasińskiego?... Cyganowicza?!...

Tow. Bratniej Pomocy kelnerów jako Towarzystwo humanitarne, założone w roku 1880, w ciągu owego 25-letniego istnienia dokonało następujących świadczeń: Chorym członkom Tow. zapomóg tygodniowych 2680 k. opłata szpitala i na pogrzeby 2693 k.; nadzwyczajne zapomogi dla członków i wdów po tychże 916 k. Zapomogi zwrotne 2258 k.: Zaopmogi podróżnym kelnerom 1046 k. lekarz i lekarstwa 5342 kor.: na doroczne nabożeństwa żałobne za zmarłych członków i dobrodziejów Towarzystwa 600 kor. Towarzystwo zostało założone przez dotychczas żyjących członków: pp. Stanisława Majewskiego, Wojciecha Janikowskiego, Juliana Moche, Ferdynanda Sauera, Franciszka Horwatha i Adolfa Edroja. Zmarli z założycieli: Jan Jaroński, Michał Szczerbak i Jan Woźniak.

Prezesem pierwszym Towarzystwa był śp. Stanisław Rehman, a następnie kolejno przewodniczyli Towarzystwu: Ferdynand Turliński, Stanisław Koziołkowski, Adolf Zdrój, Wojciech Woźniak,Józef Morawski, obecnie prezesem Towarzystwa właściciel kawiarni p. Franciszek Sauer.

Że Towarzystwo dotychczas nie rozwinęło się jakby należało, winni temu stosunki, nie zawsze przychylne jego rozwojowi, gdyż przez cały okres 25-letniego istnienia zniewolone ono było iść o własnych siłach, nie doznające żadnego poparcia ani zapomogi od żadnych instytucji.. Mimo to z własnych centowych składek stworzono fundusz dla wdów i sierot, na budowę własnego domu i w roku 1893 sprawiono ze znacznym nakładem własny sztandar. Mimo skromnych funduszów, nie odpowiadających chęciom inicjatorów, Towarzystwo dąży do utworzenia w mieście naszem własnej szkoły dla młodów kelnerów z nauką nietylko praktyczną, ale teoretyczną. Szkoła ta ma być utworzoną wkrótce po Nowym Roku.

Dwudziestopięciolecie swego istnienia święci obecnie Towarzystwo uroczystym jubileuszem

Sprawozdanie z nader udatnego koncertu „Harmonii" odkładamy dla braku miejsca do wieczornego wydania.

Za spowodowanie zbiegowiska w Małym Rynku aresztowano wczoraj wyrobnika Jana Kajdasa który także włościaninowi Franciszkowi Kękusiowi z wozu skradł worek z owsem. Razem z Kajdasem aresztowano Ignacego Tamczyka za mieszanie się do służby policyjnej przez to że starał się uwolnić Kajdasa.

Licytacya. Przypominamy, że w poniedziałek dnia 6 b. m. o godzinie 9 rano rozpoczyną się licytacye na niewykupione fanty w miejskiej kasie oszczędności. Spodziewać się należy, że chrześciańska publiczność licznie się stawi, by nie dopuścić, przejścia cennych pamiątek i przedmiotów wartościowych za bezcen w ręce żydowskich handlarzy.

Sztuka.

Dziś dokonywa się główne zdarzenie artystycznego roku: „Sztuka" otwiera swą doroczną, dziewiątą z rzędu wystawę. O godz. 11-ej vernissage wobec zaproszonych gości, w godzinę później wystawa dostępną będzie dla wszystkich.

Przelotny rzut oka na wystawę bez pretensji krytycznych zanim nasz fachowy sprawozdawca omówi ją szczegółowo. Jako wrażenie ogólne uderza niezmiernie wysoki poziom artystyczny całości. „Sztuka" przyzwyczaiła już do starannego doboru dzieł na swoje wystawy, ale może nigdy dobór nie był równie wyjątkowy, jak obecnie. Niema rzeczy słabych, ale niema prawie mniej dobrych.

Niezwykłością swoich prac ogólne zajęcie budzić będzie zapewne W. Szymanowski. Dwie potężne karyatydy, ustawione przy wejściu do głównej sali stanowią niejako portal wystawy; umieszczony naprzeciw „Chopin", zapewne niejednemu nasunie na myśl pragnienie, by, niegodny Chopina, postumencik z biustem na plantach, ustąpił jaknajprędzej miejsca temu pięknemu dziełu sztuki. Należałoby myśl tę podjąć energicznie, a zapewne znajdą się środki na jej urzeczywistnienie.

Osobliwością wystawy jest sala prof. Wyczółkowskiego zawierająca nową serję świetnie obserwowanych widoków tatrzańskich. Osobliwością też nazwać trzeba po raz pierwszy wystawione prace dekoracyjne p. K. Frycza, znanego szerzej ze swych wybornych karykatur. Środkiem malarskim jest dla artysty wycinany papier różnokolorowy, z którego układa niezmiernie subtelne i wykwintne mozajki barwne.

To będą (nie ujmując im znaczenia artystycznego) „sensacje" wystawy, obfitującej w tyle niepospolitych i ciekawych dzieł. Dla niejednego szczególnie drogim będzie kąt, gdzie wisi wzruszające „Macierzyństwo" St. Wyspiańskiego i tegoż dziwna „Castitas", malowana przed kilkoma laty, innych zasuggestyonuje silnie smętny czar, płynący z miękkich symfonii barwnych Olgi Boznańskiej. „Europa jubilans" Mehoffera, mniej zapewne kłopotu sprawi krakowianom niż krytykom wiedeńskim, którzy — jak to rejestrowaliśmy w swoim czasie — w poszukiwaniu „idei" obrazu, do tak zabawnych doszli rezultatów.

Portrety Weissa to osobny rozdział tej wystawy, zwłaszcza podwójny — ze wszech miar podziwu godny poemat spokojnego pożycia domowego, w „skromnych stosunkach".

Prof. Stanisławski daje mało, lecz wiele: cztery wycyzelowane waryanty tego samego motywu pejzażowego w różnych oświetleniach i nastrój wieczorny. Prof. Fałat wystawił szereg akwarel, w których jak wiadomo, nie ma równego w Polsce.

Notujemy jeszcze na prędce: kapitalne pejzaże Kamockiego, typy huculskie K. Sichulskiego, portret prez. Friedleina, malowany przez prof. Aksentowicza, prace St. i J. Czajkowskiego, H. Szczyglińskiego, St. Rzeckiego, Filipkiewicza, Rosenbluma i i.

Jak wspomniano na początku, sprawozdawca rozdzieli dopiero światła i cienie. To na razie tylko dla informacyi.

Na czas trwania wystawy przystrojono portal pałacu P. Szt. P. festonem z zieleni ze złotemi szyszkami. Afisz wystawy projektował prof. Stanisławski.

Reporter.

Telegramy.

Reforma wyborcza w Austrji.

Wiedeń 4 listopada. (Tel. wł.) Dzisiejsze dzienniki poranne wbrew wczorajszym zaprzeczeniom, jakoby rząd nie myślał o rozszerzeniu prawa wyborczego, podają, że na wczorajszej Radzie ministrów **przyjęto w zasadzie projekt tej reformy** i uchwalono porozumieć się w tej sprawie ze stronnictwami.

Hr. Dzieduszycki, który wczoraj przybył do Wiednia, konferował zaraz z bar. Gautschem. Do konferencji tej przywiązują dzienniki wielką wagę, gdyż — jak pisze *Zeit* — bar. Gautsch mógł poznać sąd Koła polskiego o projektowanej reformie.

Demonstracje socjalistyczne w Wiedniu.

Wiedeń 4 listopada. W sejmie dolno-austrjackim przedstawił namiestnik w dalszym ciągu odpowiedzi na interpelacje o onegdajsze zajścia, że ekscedenci wystąpili agresywnie przeciw policji. Ogółem 40 osób odniosło zranienia, w tem 10 ciężkie. Dwaj policjanci odnieśli zranienia. Na Mariahilferstrasse usiłował tłum zatrzymać powóz dworski, którym przejeżdżał pierwszy ochmistrz dworu ks. Rudolf Lichtenstein; w powozie wybito szybę; ks. Lichtenstein nie odniósł zranienia. Podczas demonstracji aresztowano 16 osób. Winni będą surowo karani. Już obecnie należy przedsięwziąć zarządzenia przeciw terrorystycznym wykroczeniom. Namiestnik zawiadomił prezydenta policji, że nie można pozwolić na rozstrzyganie kwestyj politycznych na ulicy i że wobec tego na miejscu jest silne przestrzeganie ustaw o stowarzyszeniach i zgromadzeniach.

Pos. Troll: Trzeba kilku powiesić i będzie spokój!

Z powodu tego wykrzyknika przyszło do sprzeczki między pos. Trollem a Seitzem.

W dyskusji budżetowej zabrał głos poseł Seitz i krytykował mowę namiestnika, oraz rząd za zachowanie się w kwestji wyborczej.

Wiedeń 4 listopada. (Tel. wł.) Robotnicy socjalistyczni urządzają jutro w niedzielę o godzinie 11 przed południem nową demonstrację na Ringstrasse, nazwaną „Przechadzką po Ringstrasse".

Z Sejmu czeskiego.

Praga 4 listopada. W Sejmie czeskim pos. Peter wniosło zaprowadzenie stałego stosunku urzędników krajowych Czechów i Niemców. Wniosek przekazano komisji.

Wiedeń 4 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz nadał emerytowanemu starszemu nauczycielowi, Janowi Jaroszowi srebrny krzyż zasługi z koroną.

WYDAWCA: *ANTONI BEAUPRE*
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: *JAN GRZYWIŃSKI.*
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie Pod zarządem S. Szembeka.